RUSKI INWALID

No. 46.

SOBOTA 24. Lutego 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomośći krajowe : s Peterzburga. Królewstwo Polskie : Roskaz dzienny do woyska Polskiego — Wiadomośći zagraniczne : Włochy. — Rozmaite wiadomośći : Mody Warszawskie. — Wiadomośći uczone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 23. Lutego.

Baron *Tadefeldt*, Prezydent Trybunału cywilnego w miescie *Abo*, i Baron *de Troil*, Tayny Radca i Prezydent Kommissyi spraw Finlandskich, *Nayiniłościwiey* mianowani zostali Kawalerami orderu Alexandra Newskiego; Baron zaś *Rehbinder*, Sekretarz Stanu w sprawach Finlandskich, Kawalerem wielkiego krzyża S. Włodzimierza drugiey klassy.

Królewstwo Polskie.

Rozkaz dzienny do woyska Polskiego.
W Kwaterze Główney w Warszawie dnia $\frac{9}{21}$. Lutego 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Otrzymuią żądane Dymissye.

Dla długoletniey służby i dobrego sprawowania się.

w Gwardyi. Z szwadronów Strzelców konnych, Podofficer Ludwik Zyllo, w stopniu Podporucznika z Woyska, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla interessów familiynych.

w Piechocie. Z pułku 1. liniowego, Podporucznik Wincenty Szaiewski. — Z pułku 2. liniowego, Podporucznik Jan Szmude, w stopniu Porucznika. — Z tegoż pułku, Podporucznik Ignacy Matkiewicz, i z pułku 6. liniowego, Podporucznik Józef Manikowski, oba w stopniu Poruczników, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 7. liniowego, Kapitan Marcyan Lipnicki, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 3. Strzelców pieszych, Porucznik Jan Przeciszewski, i Podporucznik Otton Wierzbicki.

Z dawney służby. Z dawnego pułku 4. Jazdy, Porucznik Ignacy Kontowski.

Naczelny Wódz
(Podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem :
Jenerał, Szef Sztabu Głównego,
Tolinski.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Włochy.

Z Rzymu, 25. Stycznia.

P. *Bernetti* który przed Kardynałem *Arrezzo* należał do poselstwa Ferrary, zaymuie mieysce przezydenta w zgromadzeniu woyskowem po P. *Leardi*, udaiącym się do Wiednia w znaczeniu Nuncyusza Jego Swiątobliwości.

— Muwią u nas wiele o rozboynikach, którzy się zagęscili w górach naszego kraiu, i napadaią na podróżnych, po rozmaitych wielkich drogach. Rząd obiecał nagrody 500 szkudów temu, ktoby choć iednego z nich schwytał. Kolumna ruchoma

przedsięwzięła wyprawę w celu poskromienia onych.

— Odkopywania w *Pompeia* z wielką się odbywaią czynnośćią; 600 robotników ciągle iest użytych do pracy. Niedawno odkopano iakąś świątynię, przy którey znaleziono kulumnę kolossalney wielkośći.

— Zawsze trwaią iakieś nieporozumienia między dworami Rzymskim, i Neapolitańskim; iedną z głównych przyczyn tych nieporozumień iest, iż pierwszy nalega o zostawienie prawa censury pism maiących wychodzić z druku biskupom dyecezalnym, drugi zaś niechce nato pozwolić s przyczyny, iż przeztoby się scieśniło prawo o wolności druku, ale zostawuie władzę przy biskupach zakazania pism iakie się im nie zdadzą, nie pierwiey iednak aż po wyisciu onych z druku.

— Król Sycy iyski zabronił wywozu lasu i żelaza s portów swoiego państwa do kraiów Barbaryiskich. Tym sposobem Dey Algierski nie będzie mogł naprawić swey żeglugi tak prędko iak rozumiał.

— Donoszą z Liwurny, iż po rozmaitych Portach Wschodu, i na brzegach Barbaryiskich, wiele można spotkać officerów zbiegłych służby niegdyś Włoskiey, chcących się zaciągnąć do woysk a Muzułmonów; ale i tam nawet nieznayduią tyle ufności aby mogli otrzymać żądane mieysca. Kilku iednak dopięli swoiego zamiaru. Basza Egiptski staraiący się sformować woysko ćwiczone na sposob Europeyski, przyiął ich do służby.

Doniesienia rozmaite o Algierze, i o iego rządcy roschodzące się od nieiakiego czasu są rózne. Jedne utrzymuią, iż Algier powrócił do dawnego stanu i porządku tak, iż zupełnie nieznać sladów bytności *Lorda Exmouth*; że korsarze s schwytanemi Europeyczykami których nazywaią niewolnikami, obchodzą się z dawną dzikośćią; drugie utrzymuią, iż dey przyiął zupełnie dawny sposob postępowania, nietylko albowiem nie przeszkadza rabuśiom wykonywania naywiększych niesprawiedliwośći względem Europeyczykow, ale nadto tych pierwszych proteguie, zacheca, kupuie od nich schwytane statki, do dopełnienia swoiey floty, i nayokrutmiey Europeyczyków schwytanych traktuie.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Prezesowi rolniczego towarzystwa w *Paryżu* podano zapytanie, czyli można siać w miesiącu Lutym zboże, którego przeszłey iesieni nie można było wysiać? Odpowiedział na to w potwierdzaiącym sposobie.

Xiążęcia *de la Tremouille* skazano w *Paryżu* na zapłacenie 1500 franków kary pieniężney za to, iż strzelec iego, iadąc konno, roziechał ubogą kobietę i mocno ią skaleczył.

Lekarz Angielski *Warden* kazał już piąty raz drukować dzieło swoie o *Napoleonie Bonapartym*. Zyskał już na niém 1500 funtow szterlingów (60,000 złot. Polsk.).

Wychodzi codzień w *Paryżu* 650,000 funtów chleba, czyli 19,500,000 funtów na miesiąc; a że ieszcze do przyszłego żniwa iest 6 miesięcy, więc do tego czasu potrzeba dla rzeczoney stolicy 117 milionów funtów chleba.

Nie było ieszcze żadnego takiego roku, iak przeszły, w którymby tyle było slubów panuiących rodzin. Nowe związki małżeńskie łączą Cesarza *Jegomośći Austryackiego Franciszka*, Króla Hiszpańskiego, Króla Wirtembergskiego, Królewica Niderlandskiego, Króla Portugalskiego, Xiążęcia *Berry*, i Następczynę tronu Angielskiego. Oprócz tego, zaszły ieszcze inne związki małżeńskie między rodzinami Xiażąt. Z drugiey strony, kilka ukoronowanych lub znakomitych osób przeniosło się w tymże roku do wieczności, iako to: *Fryderyk Wilhelm* Iszy Król Wirtemberski, *Marya* Isza Królowa Portugalska i Brazylska, Wielki Xiążę Meklenbursko-Strelicki, Xiążę Hesko-Filipstadtski *Ludwik*, Jenerał-Feldmarszałek Pruski *Möllendorf*, Marszałek *Augereau*, Admirał Lord *Hood*, Mowca Parlamentowy *Scheridan*, ostatni Doża Genueński *Girolamo Durazzo* i. t. d.

W roku zeszłym urodziło się w *Berlinie* 6160 dzieci, a umarło 5474 osób; samobóystw było 70, z tych 17 ludzi powiesiło się, 22 zastrzeliło się, 12 przebiło się, 4 ubiło się na śmierć, 17 utopiło się, a 2 otruło się. W tymże przeciągu czasu osadzono w tamecznych więzieniach 5478 złoczyńców, to iest, 3912 mężczyzn, a 1566 kobiet. W tymże roku odkryto 717 popełnionych kradzieży. Zabito w tamecznych szlachtuzach 8696 wołów, i 1968 cielat. Było nakoniec w *Berlinie* i okolicach 32 większych i mnieyszych pożarow.

Senat w *Frankforcie* nad *Menem* wiedzie ieszcze spór z Ciałem Prawodawczém o to, w czyiém imieniu prawa maią bydź ogłaszane? Jedno z literackich pism Berlińskich przydaie z tego powodu następuiące zapytanie: *Kiedyż więc przystąpią do uchwalenia praw?*

Krewni zmarłego w *Bordeaux* Izraelity *Raba* rozdawali w przysionku bożnicy w dzień pogrzebu iego wszystkim bez różnicy ubogim po 50 centym.

Słychać, iż ten 83letni Izraelita zapisał znaczną ilość pieniędzy dla ubogich wszech wyznań — Krewni Panny *Totta* Izraelitki, zmarłey także tego samego dnia w *Bordeaux*, dali każdemu ubogiemu po 5 centym.

P. *Maceroay*, były Adjutant *Murata*, wydał w *Londynie* dzieło pod napisem; *Wiadomość o upadku i śmierci* Murata, *o kapitulacyi* Paryża, *i powtórnym powrocie* Burbonów. Dziennik Angielski *Morning Chronicle* wezwał członków Parlamentu, ażeby to dzieło przeczytali, nim uchwalą adres podziękowania Xiążęciu Rejętowi.

W 50 lat po odkryciu Ameryki podniósł się znacznie handel murzynami, do którego po większey części wielkie Europeyskie Mocarstwa należały. Nawet Elektor Brandeburski *Fryderyk Wilhelm* ustanowił roku 1681 kompanią Afrykańską; Król iednak Pruski *Fryderyk Wilhelm Iszy* zniósł ten handel. Przy końcu zeszłego wieku (przed rewolucyą) miała Francya 507,000 murzynów niewolników; Angliia 461,000; Hiszpaniia 400,000, a Portugaliia 350,000. W wolnych kraiach północney Ameryki znaydowało się 1791 r. 698,725 murzynów niewolników.

Dzienniki Paryzkie donoszą pod napisem z *St. Domingo*, iż *Christophe* murzyn (*Henryk* I Król *Haiti*) udaiąc, iakoby starał się o ucywilizowanie mieszkańców uroionego Królestwa swoiego, niemoże się czasem wstrzymać od okazania srogich obyczaiów swoich. Na dowód tego przytaczaią, iż nakazał zamordować w więzieniu kupca *Wiltona*, że ten upiwszy się wynurzył *Christophowi* miłość swoię do iego żony; że uwięził Xiędza Francuzkiego, którego mianował Arcybiskupem Haitskim, za to, iż się domagał wydania sobie pieniędzy, które u niego złożył.

Gdy na Klubie *Hamden* w *Londynie* naradzano się nad reformą Parlamentu, Pan *Philippe* wniósł, ażeby płeć piękna miała także prawo zasiadać i głosować w zgromadzeniach publicznych obywatelskich. « Czyliżeśmy nie mieli (słowa były mówcy) Królowey *Elżbiety* i Królowey *Anny*? Nie mieliżeśmy Joanny *Southcote* i Pani *Sacqui*? Rozprawiacie szumnie o zdaniu powszechném, a chcecie pozbawić go drugą połowę stworzenia Boga. Męszczyzna, dla tego, że iest silnieyszym, nie powinien bydź tyranem. *Herkulesa* zwyciężyła *Omfala*. Dobroci Niebios! czyliż Kobieta nie iest przeznaczona do panowania nad nami, do noszenia korony i berła? Kobiety bydź mogą Monarchiniami, a nie maią mieć prawa głosowania przy wyborach! Mogą stér trzymać, a podnosić kotwicy nie maią! Wystawiacie mądrośc w postaci *Minerwy*, czcicie boginię wolności, a chcielibyście uwięzić kobiety iak domowe niewolnice, iak szwaczki! Czyliż sprawiedliwość nie iest wyobrażona w postawie kobiety! O kobieto! kochania godna kobieto! Anioły maluią się w twoiey pięknośći etc. etc.

Mody Warszawskie.

Oprócz modnych ubiorów są ieszcze i modne meble, iako to: lampiony Paryzkie. Dawny sposób oświecenia pokoiów wyszedł z używania, światło bowiem mocne i żywe równie iak prawda razi, i nadto wyiaśnia rzeczy; lecz mglistém szkłem obtoczone, łagodnie przyświeca pięknym oczom, ochrania wzrok i coś czarodzieyskiego ma w sobie. I tak: nie ieden młodzieniec przy tém światełku, śmieley swe tayne uczucia nieznaczném spoyrzeniem tłumaszy obok siedzącemu bóstwu; czuła lecz skromna *Iris* łatwiey przy tym *demi-jour* mile nań odpowiada z pod rzęsistych powiek; słowem, iest to światło sentymentalne.

Jest oprocz tego *demi-jour* innego rodzaiu w modzie; są to zakopcone latarnie przy domach z tleiącém tylko światełkiém.

Inne meble z drzewa, maią po większey części kolor bronzu, który we Włoszech nazywaią *il verde antiquo*. Wracamy się gustem do wieków Greków i Rzymian co do sprzętów i przepychu; oby i pierwotne ich cnoty mogły weyść w modę!

Dobroczynność kwitnie i iest modą moralną. Maią znaczne wsparcie ubodzy, kupcy ieszcze większe zyski, a płeć piękna korzyść okazania się wcałey świetności.

WIADOMOSCI UCZONE.

Tegoczesna Bibliografia Rossyiska.

Osbliwoście Peterzburga przez pana SWININ.

(Dalszy ciąg.) (*)

Na Portret Jego Cesarskiey Mości.

Мужъ твердый въ бѣдствіяхъ, и скромный побѣдитель

Какой вѣнецъ Ему? какой Ему олтарь?

Вселенная! пади предъ Нимъ: Онъ твой спаситель

Россія, Имъ гордисъ; Онъ сынъ твой Онъ твой Царь.

Князь Вяземской.

(*) Obacz Numer 37 naszego pisma.

Traduction.

Grand dans l'adversité, doux et modeste vainqueur
Toute l'Europe en lui voit son liberateur,
La Russie triomphante — un fils un Souverain
Pour qui lauriers, autels, sont un hommage vain.

P- Svignine.

Tłomaczenie.

Mąż stały w przeciwnościach, skromny wśród zwycięstwa
Gdzież wawrzyny? Ołtarze? godne Jego męstwa
Narody! On wasz zbawca: zginaycie kolana,
Rossyio! masz w Nim chlubę, masz Syna i Pana.

M. M.

Czyny wielkiego i wspaniałego Monarchy wzbudzaią podziwienie wieków, i narodów. A serca poddanych Jego napełnione są uczuciami prawdziwey wdzięczności i zagrzane niewygasłym ogniem nayczystszey dla Niego miłości.

Jak z iedney strony iest nieskończenie przyiemnem, a nawet i zdaie się bydz nie trudném do wykonania przedsięwzięcie ukazania drogi, po ktorey Cesarz Alexander wszedł do iaśniesiącey prawdziwey chwały swiątyni, i opisania trudów Monarchy, obdarzaiącego życiem, i pomyslnoscią wszystko, co tylko oddycha w obszernych Państwa Jego granicach; tak z drugiey strony rozbieraiąc s piłnośsią nieśmiertelne Jego działania, zamiar takowy nie tylko trudnym ale nawet niepodobnym ukazuiesię do wykonania. Współczesny, poddany, osypany dobrodzieystwy Wielkiego Monarchy, oślepia się blaskiem chwały i Wielkości Jego, niemície, i nieśmie podnieść głosu, boiąc się aby słabość onego nierzuciła nieprzyiemnego cienia na iaśnieiący chwałą, i dobrocią przedmiot.

Przypatruiąc się postępom i dokonaniom wielkich zamiarów Alexandra, dążących do podwyższenia sławy i potęgi Rossyi, do ustalenia pomysłności poddanych, Potomność może bedzie rozumieć, że za panowania Jego Rossyia używała ciągłego pokoiu, i lubey spokoyności; mysl takowa potomków będąc zwyczayną i niezadziwiaiącą, niemogłaby im zrobić wyobrażenia o czynach tego Monarchy, one są wszytkie wielkie i nadzwyczayne. W tenczas kiedy Jego starania dokonywały zamiarów do szczęścia poddaynch sciągaiących się, cała siła oręża gromiła Turków, i krwawe staczała boie s Szwedami. Po dwakroć miecz swoy dobywał s pochew na odparcie i poskromienie ciemiężyciela Europy, i nakoniec iedynie przez swą mądrość, stałość umysłu, anielską łagodność, posiłkowany samą tylko prawdziwą miłością poddanych, za trzecim dopiero razem poraził, i odegnał strasznego i potężnego nieprzyiaciela, dokonywaiącego nieprawości włonie Jego oyczyzny. Nieprzestaiąc na tém Wielki Monarcha, oswobodziwszy Moskwy równiny, przeniosł zwycięski oręż po nadbrzegi Sekwany.

Achociaż wrodzona skromność *Cesarza* Alexandra usiłowała ukryć przed oczyma Europy, iż wszystkie woienne, i polityczne układy i plany tey ostatniey wielkiey, pamiętney, i niemaiącey przykładu w historyi kampanii, wychodzidy z gabinetu Jego, dzieło iednak pod *la Fère-Champenoise* za nadto było świetne i śmiałe, aby się mogło ukryć, i zostawić iaką kolwiek wątpliwość, iż one, i poprzednicze wszystkie były kreślone i wspierane potężną Alexandra prawicą. Zaświadczą sprzymierzone woyska, iż wszystkie silne i odważne razy wymierzone przeciwko nieprzyiaciela, pod Jego się wykonały dowodzstwem. Widzieli wszyscy *Cesarza* Alexandra w ogniu krwawych spotyczek. Widzieli iak na rowninach *Luceńskich*, pod *Bauzen;* przy murach *Drezna*, *Lipska* i *Paryża* nieustraszony gradem pocisków, zadaiących śmierć obok Jego walczącym, sam własnym przykładem dodawał mestwa i odwagi biiącym sie o swobodę Europy zołnierzom. Jakoż świat sędzia sprawiedliwy, bezstronnie rozdaiący palmy chwały, nieczekaiąc zezwolenia Bohatyra samego nadał mu imie *Zbawcy*, i *Oswobodziciela, narodów wracaiącego pokoy Europie*, a Jego właśni poddani nazwali *Błogosławionym.*

Jego Cesarska Mość Alexander Pawłowicz urodzony roku 1777 Grudnia 12. dnia; wszedł w związki ślubne s *Xiężną Jeymością Badeńską Ludwiką Maryią Augustą* (*teraz Panuiącą Cesarzową Elżbietą Alexieiówną*) roku 1793 Września 28. dnia; wstąpił na tron Wszech Rossyi roku 1801 Marca 12., i tegoż roku Września 15. w dawney Rossyiskiey stolicy Moskwie namasczonym został.

(Dalszy ciąg później.)

W St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.